

**mgr inż. Wojciech Koryciński** – wykładowca Zakładu Gospodarki Leśnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

Mgr inż. technologii drewna, wykładowca na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie i nauczyciel w Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie. Absolwent Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Zajmuje się tematyką technologii drewna, głównie konserwacji drewna zabytkowego, zabytkowych posadzek drewnianych, ochrony drewna, budownictwa drewnianego i snycerstwa. Autor artykułów naukowych dotyczących zabytkowych posadzek drewnianych, architektury tymczasowej oraz opinii dotyczących stanu zachowania zabytkowej architektury drewnianej.

## **Problematyka translokacji budynku szkieletowego na przykładzie sklepiku z Krasnegostawu**

Targowiska w XIX-wiecznej i międzywojennej Polsce były wypełnione różnorodnymi straganami i prowizorycznymi budami. Solidnie wykonane małe sklepy stawiano znacznie rzadziej, a jeszcze mniej było wśród nich budynków o bardziej rozbudowanych bryłach i posiadających elementy dekoracyjne. Budynki o lepszej aparycji najczęściej lokowane były na miejskich rynkach lub głównych ulicach miast. Społeczne różnice w środowisku handlarzy przekładały się na wygląd i jakość obiektów, w których prowadzili oni swoje interesy. Jednak wszystkie posiadały jedną wspólną cechę były wykonane w konstrukcji szkieletowej. Cechą łączącą wszystkie te budynki była konstrukcja szkieletowa.

Bardzo niewiele obiektów tego typu przetrwało wojenne zawieruchy. Jednym z nielicznych przykładów jest sklepik z Krasnegostawu.

Drewniany sklepik pierwotnie mieścił się w narożniku rynku w Krasnymstawie (woj. lubelskie). Powstał pomiędzy rokiem 1922 a początkiem 1925 i pełnił rolę sklepu wielobranżowego, natomiast jego bliźniaczy odpowiednik w drugim narożniku rolę skupu szmat. Po wojnie, w latach 60-tych, budynek został przewieziony do okolicznej wsi Zakręcie, gdzie również pełnił funkcję sklepu. Kiedy w Zakręciu powstał nowy sklep, stary został odsprzedany jednemu z gospodarzy do wsi Kolonia Stężyca, który użytkował go jako budynek gospodarczy. Po śmierci ostatniego użytkownika spadkobiercy przekazali sklepik Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.

Budynek jest założony na planie prostokąta o powierzchni 13 m<sup>2</sup>, jednoizbowy, jednokondygnacyjny. Posiada jedno wejście od frontu zamykane dwojgiem dwuskrzydłowych drzwi. Wewnętrzne drzwi są częściowo przeszklone, wykonane w konstrukcji ramowo-płycinowej i posiadają ozdobną formę. Skrzydła zewnętrzne mają konstrukcję ramowo-płycinową, a od zewnętrznej strony są obite blachą. Szczyty dachu wypełnione są okienkami, które stanowiły doświetlenie wnętrza. Wokół budynku, na ozdobnych zaczepach, zawieszony jest daszek okapowy. We wnętrzu zachowały się oryginalne, chociaż częściowo przerobione, regały sklepowe.



*Fot. 1. Zdjęcie archiwalne z końca lat 20. XX wieku z widocznym sklepieniem w Krasnymstawie.*

Najbardziej charakterystycznym elementem budynku jest dach o rzadko spotykanym przekroju półkola. Konstrukcję nośną stanowią dwuwarstwowe krążyny wycięte z desek, od wewnątrz obite są one deskowaniem, tworząc sklepienie w formie kolebki. Dach pokryty jest blachą. Niestety nie zachował się ozdobny grzbiet, który pierwotnie zwieńczał dach.

Obiekt wykonany jest w całości w konstrukcji szkieletowej. Deskowanie zewnętrzne zamontowane jest w pionie jako wypełnienie konstrukcji. Natomiast deskowanie wewnętrzne nabite jest poziomo na konstrukcję. Pomiędzy wewnętrznym i zewnętrznym szalowaniem nie ma żadnej substancji izolującej termicznie. Podwaliny i podłoga nie zachowały się, jednak ślady widoczne na słupach wskazują że były one łączone z podwaliną na wpust o proporcji 1:3.

Translokacja obiektu do Muzeum została przeprowadzona w 2005 roku. Poprzedziły ją przygotowania: inwentaryzacja, stabilizacja konstrukcji poprzez nabicie desek wokół dołu budynku oraz wstawienie belek we wnętrzu po przekątnych. Obiekt został przewieziony bez demontażu na części składowe. Nie chciano rozkładać budynku na części, a obiekt znajdując się pionowo na platformie samochodu byłby zbyt wysoki i nie mieściłby się pod przeszkodami na drodze do Lublina, dlatego postanowiono położyć go na bocznej ścianie, co wystarczająco ograniczyło wysokość. W tej sytuacji konieczne okazało się zdjęcie daszku okapowego. Zdemontowano również szybki z okien, które mogłyby powypadać podczas transportu, ponieważ ramy skrzydeł były bardzo zniszczone. Aby móc wstawić do wnętrza konstrukcję stabilizującą budynek, niezbędne było zdemontowanie regałów sklepowych. Po przewiezieniu budynku do Muzeum podjęto wstępne prace interwencyjne.



*Fot. 2. Sklepik w trakcie przygotowań do translokacji. Kolonia Stężycza 2005 r.*

Do połowy 2007 roku przygotowany został pełny projekt konserwacji obiektu, jednak budynek nie został umieszczony w planach ekspozycji i do chwili obecnej niszczeje na placu magazynowym przy Muzeum, co budzi refleksję o celowości tych działań. Pomimo braku ochrony konserwatorskiej, dzięki zajęciu się przez Muzeum tym obiektem, została przeprowadzona kwerenda i inwentaryzacja.



*Fot. 3. Obiekt na placu w Muzeum Wsi Lubelskiej w 2015 roku wciąż ze zdemontowanym daszkiem okapowym*